



**REGIONALNY DYREKTOR
OCHRONY ŚRODOWISKA
W ŁODZI**

WSI.512.4.2012.MR.17

DECYZJA

**z dnia 31 października 2013 roku
na podstawie:**

art. 105 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013 r., poz. 267) zwanej dalej w skrócie k.p.a., w związku z art. 15 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (Dz. U. Nr 75, poz. 493, ze zm.) po ponownym rozpatrzeniu sprawy zgłoszenia szkody w środowisku.

umarzam postępowanie

w sprawie wydania decyzji zobowiązującej Gminną Spółkę Wodną, "Dobrzelin" do przeprowadzenia działań naprawczych w obrębie rzeki Słudwi w km 0+000 – 166+700, L=16700 mb, w miejscowościach Klewków, Niedźwiada, Świeryż I, Retki, Złaków Kościelny, Złaków Nowy gm. Zduny, pow. Łowicz wynikającej ze zgłoszenia szkody przez Mazowiecko – Świętokrzyskie Towarzystwo Ornitologiczne.

Uzasadnienie

Mazowiecko – Świętokrzyskie Towarzystwo Ornitologiczne z siedzibą w Pionkach przy Pl. Konstytucji 3 Maja 3 reprezentowane przez Pana Sławomira Chmielewskiego pismem z dnia 8 grudnia 2009 r. zgłosiło do tutejszego organu wystąpienie szkody w środowisku (zniszczenie chronionego siedliska przyrodniczego na skutek odmulania rzeki Słudwi w km 0+000 – 166+700, L=16700 mb, w miejscowościach Klewków, Niedźwiada, Świeryż I, Retki, Złaków Kościelny, Złaków Nowy gm. Zduny, pow. Łowicz), do której doszło na skutek działalności Gminnej Spółki Wodnej „Dobrzelin” prowadzonej w pierwszej połowie grudnia 2009 r.

Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego organ ochrony środowiska postanowieniem z dnia 8 stycznia 2010 r., znak: RDOŚ-10-WSI-6625-p-2/592-09/2010/mr wszczął postępowanie, a następnie w dniu 24 maja 2010 r., wydał decyzję znak RDOŚ-10-WSI-6622-d-10-72/10/mr, którą

nałożył na Gminną Spółkę Wodną, "Dobrzelin" obowiązek przeprowadzenia działań naprawczych w postaci:

- a) przywrócenia poprzedniego układu linii brzegowej rzeki Słudwi, w tym kąta nachylenia skarp brzegowych;
- b) odtworzenia zdenaturalizowanego kształtu koryta rzeki Słudwi, w tym szerokości koryta;
- c) odtworzenia pasów ekotonowej roślinności przybrzeżnej składającej się z miejscowych gatunków roślin charakterystycznych dla przedmiotowego siedliska;
- d) zagospodarowania urobku składowanego przy pasie przybrzeżnym oraz w innych miejscach, powstałego na skutek prowadzenia prac melioracyjnych, na cele związane z przywróceniem stanu pierwotnego koryta rzeki Słudwi lub ziemi spełniającej wymagania klasy A zgodnie z rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 9 września 2002 r. w sprawie standardów jakości gleby oraz standardów ziemi (Dz. U. Nr 165, poz. 1359).

Na w/w decyzję z zachowaniem terminu przewidzianego w przepisach prawa wpłynęło odwołanie podmiotu korzystającego ze środowiska tj. Gminnej Spółki Wodnej „Dobrzelin”, które zostało wobec braku podstaw do jego uchylecia lub zmiany w myśl art.132 k.p.a. przesłane do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska przy piśmie z dnia 21 czerwca 2010 r. (RDOŚ-10-WSI-662-s-482/10/mr).

Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska decyzją z dnia 9 grudnia 2010 r., znak: GDOŚ-DOPks-286/3605/74/10/mp uchylił w całości decyzję Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Łodzi z dnia 24 maja 2010 r., znak: RDOŚ-10-WSI-6622-d-10-72/10/mr w sprawie zobowiązania podmiotu korzystającego ze środowiska do wykonania działań naprawczych i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia przez organ I instancji

W swoim orzeczeniu organ II instancji wskazał okoliczności, jakie należy wziąć pod uwagę przy ponownym rozpatrzeniu sprawy, w tym taką, iż zastosowanie ustawy szkodowej będzie możliwe dopiero w sytuacji, gdy nie będą miały zastosowania przepisy ustawy o ochronie przyrody, bowiem nadal nie została rozstrzygnięta kwestia postępowania odwoławczego w sprawie wniosku Mazowiecko-Świętokrzyskiego Towarzystwa Ornitologicznego dotyczącego odwołania od decyzji Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Łodzi znak: RDOŚ-10-WST-SK.6633-388/09/10/pl z dnia 9 grudnia 2009 r. w sprawie wstrzymania prac na rzecz Słudwi oraz nałożenia obowiązku podjęcie czynności zmierzających do przywrócenia poprzedniego stanu doliny Słudwi kończącej postępowanie prowadzone na podstawie art. 37 ustawy o ochronie przyrody.

W trakcie prowadzenia postępowania w ramach ponownego rozpatrzenia sprawy w związku ze znacznym upływem czasu od momentu zgłoszenia szkody RDOŚ w Łodzi zwrócił się w dniu 28 grudnia 2010 r. do MŚTO pismem znak RDOŚ-10-WSI-i-6625/592-2/2010/mr o przedłożenie informacji m.in. dotyczących aktualności kwestii ze zgłoszenia z dnia 8 grudnia 2009 r.

Zgłaszający wniósł w dniu 26 stycznia 2011 r. prośbę o wydłużenie terminu przesłania informacji do dnia 15 lutego 2011 r., które wpłynęły do organu przy piśmie z dnia 12 lutego 2011 r.

Z przesłanych przez MŚTO wyjaśnień szczegółowych wynikało m.in., iż:

- występujące na terenie objętym zgłoszeniem płazy należą do gatunków objętych ochroną ścisłą (Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 28 września 2004 r.), a niektóre z nich wymienione są w zał. II oraz IV do Dyrektywy Siedliskowej, a także w Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt. Spośród 14 gatunków występujących na terenach nizinnych Polski 12 stwierdzono na omawianym terenie. Dane te świadczą o potencjalnym znacznym zróżnicowaniu gatunkowym tego obszaru, jego izolacji i znaczeniu dla ochrony gatunków objętych ochroną zgodnie z prawem krajowym jak i unijnym;
- bardzo dogodnym dla migracji płazów terenem są doliny rzek. Pogłębienie koryta zniszczyło przybrzeżną roślinność, powodując obniżenie poziomu wody w rzece utrudniając w ten sposób migrację poprzez stworzenie bariery fizycznej, jaką są wysokie brzegi rzeki (przy niskim poziomie wody) oraz brak roślinności przybrzeżnej (szuwaru) uniemożliwiającym stworzenie dogodnych miejsc do żerowania i zatrzymywania/odpoczynku, szybki nurt jest przyczyną znacznej śmiertelności wśród płazów spowodowanej wysiłkiem energetycznym związanym z aktywnym utrzymaniem się w określonym rejonie siedliska pozbawionego roślinności szuwarowej (Russell A. P., Bauer A., M. Johnson M. K. 2005);
- spadek poziomu wody w korycie rzeki zniszczył sąsiadujące z rzeką siedliska, obniżył poziom wód w rowach melioracyjnych w wyniku obniżenia poziomu wody w rzece, niektóre rowy, wyschły (załączone fotografie). W wyniku prac koparki i następnie użyciu sprzętu do wywozu namułu zniszczono w rejonie koryta rzeki miejsca schronień zimowych płazów, jakimi są przymy z liśćmi i gałęziami, luźna gleba, kłody drewna (Rybacki i Maciantowicz 2006). Brak niewielkich zagłębień w terenie uniemożliwia dyspersję poprzez niszczenie ciągłości korytarzy ekologicznych, gdyż wywożony na łąki sprzętem mechanicznym namuł posłużył do wyrównania terenu (zasypywania zagłębień w ternie);
- oczyszczając koryto rzeki na długości około 16 km, stworzono jednocześnie na takiej długości barierę dla migrujących płazów. Straty są trudne do oszacowania i zależne od poziomu wód w rzece w okresie wiosennym. W czasie wezbrań powodziowych i powolnym spadku poziomu wody w dolinie straty mogą być niewielkie, w lata suche z niewielkimi wezbrzeniami znacznie większe. Uwzględniając dużą śmiertelność płazów na terenach intensywnie użytkowanych rolniczo uniemożliwiono przetrwanie gatunkom mniej liczny takim jak traszka grzebieniasta, kumak nizinny, ropucha szara, żaba trawna, żaba wodna. W przypadku gatunków takich jak traszka grzebieniasta i kumak nizinny może dojść do zaniku populacji w tej części województwa łódzkiego.
- wykonywane prace w dolinie Śludwi pogarszają stan wód w rozumieniu Ramowej Dyrektywy Wodnej, ponieważ potencjał ekologiczny rzeki uległ pogorszeniu. Koryto rzeki w przeszłości zostało uregulowane, jednak w skutek naturalnej wieloletniej sukcesji wykształcił się zespół siedlisk

charakterystycznych dla rzek uregulowanych o stosunkowo bogatej florze i faunie. Istniejące zbiorowiska roślinne i fauna koryta rzeki oraz roślinność nadbrzeżna w wyniku wykonywanych prac w korycie zostały zniszczone. Dotyczy to w naszej ocenie takich elementów biologicznych jak skład i liczebność flory wodnej, skład i liczebność bezkręgowców bentosowych, w grupie elementów hydromorfologicznych struktura i skład podłoża, struktura strefy nadbrzeżnej w grupie elementów chemicznych i fizykochemicznych warunki natlenienia i termiczne. Przedsięwzięcie zrealizowane w dolinie Słudwi uniemożliwia terminowe (do roku 2015) osiągnięcie celu obowiązującego na podstawie art. 4 (1c) Ramowej Dyrektywy Wodnej, tj. uzyskania warunków wodnych odpowiadających właściwemu stanowi ochrony siedlisk gatunków chronionych, dla których proponuje się utworzenie obszaru Natura 2000.

Ponadto przy w/w piśmie zgłaszający szkodę zaproponował działania naprawcze w postaci odtworzenia poprzedniego poziomu wody w rzece Słudwi poprzez wypłycenie dna rzeki (materiałem usuniętym z koryta rzeki), utworzenie w korycie 12 zatok – miejsc wolniejszego nurtu, złagodzenie nachylenia brzegów na długości około 10 – 20% linii brzegowej, oczyszczenie w dolinie 8 dołów potorfowych z szuwaru trzcinowego. Omawiany fragment doliny Słudwi przez okres 10 – 15 lat nie powinien być poddawany zabiegom związanym z odmulaniem. Po tym okresie należy ponownie przeanalizować skuteczność procesów samoodtworzeniowych w korycie rzeki. Opisane zagrożenia i szkody wywołane wykonaniem prac są aktualne. Należy przywrócić poprzedni stan i podjąć działania opisane wyżej celem odtworzenia zniszczonych siedlisk i korytarzy ekologicznych.

W związku ze stanowiskiem GDOŚ, iż zapisy ustawy o ochronie przyrody mają pierwszeństwo w zastosowaniu przed ustawą o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie i dopiero brak możliwości ich zastosowania pozwala na prowadzenie drugiego postępowania w oparciu o zapisy ustawy szkodowej – tutejszy organ zawiesił w dniu 23 lutym 2011 r. (pismo znak WSI.511.3.2011.MR.1) postępowanie w sprawie ponownego rozpatrzenia sprawy dotyczącej zgłoszenia przez Mazowiecko – Świętokrzyskie Towarzystwo Ornitologiczne z siedzibą przy Pl. Konstytucji 3 Maja 3, 26 – 670 Pionki w sprawie szkody w środowisku na terenie gminy Zduny, powiat łowicki dot. odmulenia koryta rzeki Słudwi, w okolicach mostu w Złakowie Kościelnym do czasu rozstrzygnięcia sprawy natychmiastowego wstrzymania prac na przytoczonej rzece i nałożenia obowiązku poprzedniego przywrócenia doliny rzeki.

Postępowanie administracyjne prowadzone podstawie art. 37 ustawy o ochronie przyrody ostatecznie po jego ponownym rozpatrzeniu przez organ I instancji zakończyło się utrzymaniem przez GDOŚ dnia 26 lipca 2012 r., znak DON-OO.6333.49.2011.MZ w mocy decyzji Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Łodzi z dnia 7 grudnia 2010 r., znak RDOŚ-10.WST.SK.6633-388/09/10/pt umarzającej postępowanie w sprawie wstrzymania prac związanych z realizacją zadania „Utrzymanie i konserwacja urządzeń melioracyjnych wodnych podstawowych. Zabezpieczenie przeciwpowodziowe i przeciwozyjne. Rz. Słudwia, km. 0+000 – 16+700, L=16700 mb,

m. Klewków, Niedźwiada, Świeryż I, Retki, Złaków Kościelny, Złaków Nowy, gm. Łowicz, Zduny, pow. Łowicz.”

Swoje rozstrzygnięcie organ II instancji oparł m.in. o stwierdzenie, iż dyspozycja art. 37 ustawy o ochronie przyrody dotyczy tylko działań mogących znacząco negatywnie oddziaływać na cele ochrony obszaru Natura 2000 lub na obszar znajdujący się na liście, o której mowa w art. 27 ust. 3 pkt 1 tej ustawy, natomiast podczas wykonywania prac przedmiotowy obszar nie był brany pod uwagę przez GDOŚ ani Ministra Środowiska przy tworzeniu listy obszarów Natura 2000 w Polsce, nie był też tzw. obszarem potencjalnym do utworzenia (nie figurował w inwentarzu IBA (Ostoje ptaków)), ani nie znajdował się ówczesnie w propozycjach organizacji pozarządowych zwanych „Shadow List”.

Artykuł ten wskazuje również obowiązek przywrócenia danego terenu do stanu poprzedniego, w sytuacji, gdy spełnione są przesłanki możliwości wystąpienia znaczącego negatywnego oddziaływania danego działania na cele ochrony obszaru Natura 2000. W przedmiotowym przypadku organ odwoławczy podzielił stanowisko RDOŚ w Łodzi, że przeprowadzone prace nie spowodowały negatywnych skutków dla ptaków lęgowych oraz migrujących występujących na tym terenie. Ponadto dzięki procesom samoregulacji, które wystąpiły w tym okresie w przyrodzie nastąpiło zniwelowanie efektów przeprowadzonych prac konserwacyjnych w związku, z czym słusznie organ II instancji, uznał za bezcelowe podejmowanie działań zmierzających do przywrócenia poprzedniego stanu tego terenu, tj. do stanu przed realizacją spornych prac.

Z uwagi na powyższe tj. ustanie przyczyny, którą uzasadniała zawieszenie postępowania w dniu 24 października 2012 r. tutejszy organ wydał postanowienie znak WSI.512.4.2012.MR.1 o jego podjęciu.

Z uwagi na fakt, iż przeprowadzenie oględzin terenu oraz ocena stanu środowiska (...) będzie możliwe dopiero w okresie wegetacji roślin oraz w okresie stałego/okresowego bytowania zwierząt i ptaków tutejszy organ wyznaczył (pismo z dnia 25 października 2012 r., znak WSI.512.4.2012.MR.2) nowy termin załatwienie sprawy do dnia 31 maja 2013 r.

W wyniku zwrotu do RDOŚ w Łodzi korespondencji (postanowienie o podjęciu postępowania) nadanej na znany organowi adres Spółki Wodnej Dobrzelin oraz adnotacją zwrotną na kopercie „Firma została zlikwidowana” tutejsza Dyrekcja zwróciła się pismami z dnia 2 listopada 2012 r., znak WSI.512.4.2012.MR.3, WSI.512.4.2012.MR.4 odpowiednio do Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie oraz Starostwa Powiatowego w Łowiczu o stwierdzenie czy w prowadzonym na podstawie stosownych przepisów katastrze wodnym figuruje w/w podmiot oraz czy prowadzone są działania związane z jego likwidacją. Przy piśmie tym zwrócono się również o przesłanie statutu przedmiotowej spółki wodnej.

RDOŚ w Łodzi w dniu 6 listopada 2012 r. otrzymał telefonicznie informację, iż Starosta Łowicki nie zatwierdził statutu Spółki Wodnej Dobrzelin, nie posiada wiedzy na temat jej działalności, a właściwym do rozpatrzenia pisma z dnia 2 listopada 2012 r. jest Starosta Kutnowski, co potwierdził pismem znak OS.6343.41.2012.MG.

Biorąc pod uwagę powyższe w tym samym dniu przy piśmie znak WSI.512.4.2012.MR.5 zwrócono się powyższym zapytaniem do Starosty Kutnowskiego.

W dniu 12 listopada 2012 r. do tutejszej Dyrekcji wpłynęła informacja, iż przedmiotowa Spółka została wpisana do katastru wodnego RZGW w Warszawie w dniu 12 marca 2002 r., powołano ją na czas nieokreślony, posiada osobowość prawną i może prowadzić działalność zgodnie ze statutem zatwierdzonym decyzją z tego samego dnia znak RŚ.6212/3/1/12, a przewodniczącym jej zarządu jest Pan Jan Pisarek.

Pan Andrzej Trzaskalski z upoważnienia Starosty Kutnowskiego przy piśmie z dnia 9 listopada 2012 r., znak RŚ.6343.3.2.2012 poinformował RDOŚ w Łodzi, m.in. że Uchwałami Nr 1/2011 oraz Nr 1/2012 Nadzwyczajne Zgromadzenie Delegatów Spółki Wodnej „Dobrzelin” ustanowiło, iż z dniem 1 grudnia 2011 r. w/w Spółka została postawiona w stan likwidacji oraz powołało jej likwidatora w osobie dotychczasowego przewodniczącego zarządu pana Jana Pisarka załączając przy tam kserokopie stosownych dokumentów.

Według przesłanego przy w/w piśmie statutu celem Spółki było utrzymanie i eksploatacja urządzeń melioracji wodnych szczegółowych oraz prowadzenie racjonalnej gospodarki na zmeliorowanych terenach na wodach i urządzeniach w nim wykazanych.

W związku z ujawnieniem likwidatora Spółki RDOŚ w Łodzi wystąpił przy piśmie z dnia 26 listopada 2012 r., znak WSI.512.4.2012.MR.6 o jego dane adresowe, które zostały przesłane przez Starostwo Powiatowe w Kutnie w dniu 7 grudnia 2012 r. w piśmie znak RŚ.6343.3.2.2012.

Na adres do korespondencji pana Jana Pisarka w dniu 10 grudnia 2012 r. (pismo znak WSI.512.4.2012.MR.7) tutejszy organ przesłał kopię postanowienia w sprawie podjęcia postępowania oraz informację o nowym terminie załatwienia sprawy (za zwrotnym potwierdzeniem odbioru odebrany w dniu 13 grudnia 2012 r.).

Pismem z dnia 8 kwietnia 2013 r., znak WSI.512.4.2012.MR.8 RDOŚ w Łodzi poinformował strony postępowania, iż w dniu 23 kwietnia 2013 r. odbędą się oględziny terenu oraz zapewnił o możliwości brania czynnego udziału w postępowaniu na każdym jego etapie.

W dniu 23 kwietnia 2013 r. oceniono aktualny, zastany stan środowiska po odmuleniu rzeki Słudwi w roku 2009.

W protokole podpisanym przez wszystkie strony postępowania zawarto poniżej przedstawione wnioski, uwagi i opinie pracowników RDOŚ w Łodzi, przedstawiciela Mazowieckiego-Świętokrzyskiego Towarzystwa Ornitologicznego pana Sławomira Chmielewskiego, przedstawicieli Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Łodzi, oddział w Kutnie panów Lecha Kaźmierskiego oraz Grzegorza Tomaśkiewicza, a także Likwidatora Spółki Wodnej Dobrzelin – pana Jana Pisarka.

W dniu oględzin stanu doliny rzeki Słudwi poniżej i powyżej mostu w Złakowie Kościelnym, stwierdzono, iż w prawobrzeżnej jej części dolina była całkowicie zalana, a woda w korycie

dochodziła do jego górnej krawędzi, ze względu na wysoki poziom wody w korycie rzeki nie można było ocenić stanu siedlisk związanych z korytem rzeki.

W opinii pana Sławomira Chmielewskiego, który oszacował i podał do protokołu liczbę zaobserwowanych na rozlewisku ptaków z gatunku łyska (40), płaskonos (1), krokosz (10), śmieszka (400), batalion (60), żuraw (12), rożeniec (2), gęś zbożowa (5800), gęś białoczelna (3000), łabędź niemy (10), błotniak stawowy (8) oraz gągoł (2) od 2009 r. nie nastąpiło odtworzenie siedlisk w korycie rzeki Słudwi. W wyniku pogłębienia rzeki nastąpiło przykrycie siedlisk wodami roztopowymi i zalanie doliny, obserwowanej w dniu oględzin. W związku z nieodtworzeniem siedlisk przedstawiciel MŚTO wniósł również o wykonanie działań naprawczych, podnosząc, że gdyby nie byłoby takich rozlewisk to nie byłoby takich gatunków ptaków. Rozlewiska te powstały, dlatego że przyspieszono zrzut wody poprzez czyszczenie koryta. Gdyby nieoczyszczone koryto rzeki rozlewiska byłyby jeszcze mniejsze (rok 2008, 2009) w stosunku do stanu z dnia oględzin. W okresie poprzedzającym poziom wody był o ok. 50 cm wyższy, o czym świadczą pozostałości namulów i resztek roślinności na skarpach drogi.

Pan Sławomir Chmielewski zobowiązał się również do przesłania do RDOŚ w Łodzi zdjęć z lat 2010 – 2012 pokazujących poziom wody sięgający ok. 200 cm dla miesiąca czerwca oraz zaproponował nowy termin przeprowadzenia oględzin rzeczowego terenu pod kątem oceny odtworzenia siedlisk w ternie do dnia 10 lipca 2013 r.

Według osądu przedstawicieli WZUMiUW w Łodzi, Oddział w Kutnie w chwili oględzin zalane było kilkaset hektarów terenu przyległego do rzeki Słudwi, a koryto rzeki było wypełnione po brzegi. Prace na rzece nie spowodowały żadnych zmian w środowisku, roślinność na skarpach została odtworzona, a stan koryta rzeki został w naturalny sposób przywrócony. Pomimo prac utrzymaniowych wykonanych w 2009 r. nadal przy spływach wiosennych woda płynie korytem rzeki, a brak wykonania tych prac spowoduje jeszcze większe rozlewiska na tym obszarze i zagrazi komunikacji na drodze Złaków Kościelny – Łaźniki.

Pan Jan Pisarek w swojej ocenie poparł opinię przedstawicieli WZMiUW w Łodzi.

W dniu oględzin tj. 23 kwietnia 2013 r. Pan Jan Pisarek stwierdził, iż jest on byłym likwidatorem Spółki i nie powinien jej w dniu 23 kwietnia 2013 r. reprezentować. Pracownik RDOŚ w Łodzi skontaktował się z Panem Andrzejem Trzaskalskim Dyrektorem Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska w Starostwie Powiatowym w Kutnie, który stwierdził, że co prawda Spółka została zlikwidowana Uchwałą nr 2/2012 z dnia 24 maja 2012 r., jednakże nadal nie są uregulowane roszczenia finansowe wobec majątku Spółki, dlatego też nie została ona wykreślona z katastru wodnego i nadal w nim figuruje, jako powołana na czas nieokreślony z adnotacją „Spółka Wodna Dobrzelin z/s w Żychlinie w likwidacji”.

W tym miejscu należy zauważyć, iż zgodnie z art. 182 ust. 1 ustawy Prawo wodne rozwiązanie spółki wodnej następuje po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, a w okresie tego postępowania spółka działa pod dotychczasową nazwą z dodaniem wyrazów „w likwidacji” oraz

zachowuje osobowość prawną, natomiast zgodnie z art. 184 to starosta po otrzymaniu uchwały walnego zgromadzenia spółki wodnej w likwidacji o zatwierdzeniu ostatecznych rachunków i sprawozdań likwidatora występuje z wnioskiem o wykreślenie spółki wodnej z katastru wodnego, czego na dzień dzisiejszy jeszcze nie uczynił.

Kopie protokołu zostały przesłane wraz z dokumentacją fotograficzną stronom postępowania przy piśmie z dnia 25 kwietnia 2013 r., znak WSI.512.4.2012.MR.9.

Z uwagi na fakt, iż podczas przeprowadzonych oględzin terenu wysoki poziom wody w korycie rzeki Słudwi uniemożliwił ocenę stanu populacji gatunku chronionego (traszka grzebieniasta, traszka zwyczajna, kumak nizinny, grzebieniuszka ziemna, ropucha szara, ropuch zielona, ropucha paskówka, żaba trawna, żaba moczarowa, żaba jeziorkowa, żaba wodna, rzekotka drzewna) i jego siedliska, rozmieszczenia i liczebności jego naturalnego zasięgu, trwałości składnika właściwego dla niego siedliska, naturalnego zasięgu występowania, a także wielkości siedliska wystarczającej dla utrzymania populacji tego gatunku tutejszy organ przychyłając się jednocześnie do uwagi zawartej w protokole z dnia 23 kwietnia 2013 r. wyznaczył dodatkowy termin oględzin terenu na dzień 9 lipca 2013 r., o czym poinformował strony przy piśmie z dnia 12 czerwca 2013 r., znak WSI.512.4.2012.MR.11) informując jednocześnie o nowym terminie załatwienia sprawy do dnia 31 lipca 2013 r. (pismo znak 512.4.2012.MR.10).

W dniu 9 lipca 2013 r. w trakcie ponownych oględzin terenu ustalono, iż na odcinku od mostu w Złakowie Kościelnym do kładki w Złakowie Kościelnym stwierdzono przywrócenie układu linii brzegowej rzeki Słudwi do stanu zbliżonego do naturalnego z pełnym odtworzeniem pasów ektonowej roślinności przybrzeżnej takiej, jako roślinność przybrzeżna trawiasta i welonowa z kielisznikiem, zaroślowa, trzcina, pokrzywa zwyczajna. W korycie rzeki zaobserwowano strzałkę wodną, w chwili oględzin nie zaobserwowano urobku pochodzącego z pogłębienia rzeki. Całość tego materiału została porośnięta samoistnie roślinnością charakterystyczną dla tego terenu. Na skutek pracy wody stromizny uległy załamaniu, przez co brzeg stał się łagodniejszy. Dno rzeki porośnięte zostało gęsto roślinnością zanurzoną stwarzającą dogodne siedlisko dla organizmów wodnych. W rejonie mostu w Złakowie Borowym roślinność przybrzeżna uległa samoczynnemu odtworzeniu z gatunków charakterystycznych dla strefy brzegowej. Na skutek wysokich stanów wód, brzegi rzeki uległy załamaniu, przez co powstał łagodny kąt pochylenia. Dno rzeki porośnięte zostało roślinnością zanurzoną. Roślinność przybrzeżna wkroczyła w koryto rzeki, przez co urozmaiciła linię brzegową.

W opinii pana Sławomira Chmielewskiego (który odmówił udziału w spotkaniu i złożył jedynie uwagi do protokołu dotyczące zastanego w dniu oględzin stanu koryta rzeki) stan rzeki Słudwi wynikał z intensywnych opadów deszczu od trzeciej dekady kwietnia do końca czerwca. Podtopienia łąk to efekt oczyszczenia koryta rzeki w 2009 r. i przyspieszenia spływu wody. Stan siedlisk w korycie rzeki nie odbudował się do stanu sprzed pogłębienia.

Po przeprowadzeniu oględzin terenu pracownik RDOŚ w Łodzi otrzymał od zebranych na moście w Złakowie Kościelnym rolników zdjęcia. Fotografie te przedstawiały zalany w czerwcu 2013 r. teren łąk i drogi łączącej Złaków Kościelny z Łążnikami.

Kopie protokołu zostały przesłane wraz z dokumentacją fotograficzną stronom postępowania przy piśmie z dnia 10 lipca 2013 r., znak WSI.512.4.2012.MR.12.

W związku z użyciem przez Pana Sławomira Chmielewskiego w protokole twierdzenia, iż „stan siedlisk w korycie nie odbudował się do stanu sprzed pogłębienia” tutejszy organ wezwał w dniu 16 lipca 2013 r. (pismo znak WSI.512.4.2012.MR.13) przedstawiciela MŚTO do przedstawienia dowodów na swoje twierdzenie, a w szczególności parametrów, wskaźników oraz innych dokumentów potwierdzających stan koryta rzeki i siedlisk istniejących aktualnie oraz w okresie przed zgłoszeniem.

W związku z powstaniem zwłoki niezależnej od organu tutejsza Dyrekcja z uwagi na oczekiwanie na odpowiedź Pana Sławomira Chmielewskiego wyznaczyła (pismo z dnia 31 lipca 2013 r., znak WSI.512.4.2012.MR.14) nowy termin załatwienia sprawy do dnia 30 września 2013 r.

Pan Sławomir Chmielewski swoje wyjaśnienia przesłał do tutejszego organu w dniu 19 sierpnia 2013 r., w treści swojego pisma zawarł on wytyczne, zdjęcia i opisy załączonej dokumentacji fotograficznej.

Załączone fotografie datowane odpowiednio na marzec 2008 r. (for. 2, 3), kwiecień 2009 r. (fot. 0), grudzień 2009 r. (fot. 1, 9, 9a), styczeń 2011 r. (fot. 8a, 8b), lipiec 2011 r. (fot. 10) oraz kwiecień 2013 r. (fot. 4 – 7), przedstawiające koryto rzeki w Złakowie Borowym oraz Złakowie Kościelnym opisano w następujący sposób. W roku 2008 brzegi rzeki (w rejonie Złakowa Borowego) porośnięte były szuwarem, w korycie rzeki zbiorowiska wodne przytwierdzone były do dna i tworzyły miejscami w zatoczkach kożuch. Taki układ roślinności w korycie rzeki powodował spowolnienie spływu (koryto „szorstkie”), w korytach tego typu rzek występują gatunki roślin mające wpływ na wielkość współczynnika szorstkości (rośliny powietrzno – wodne, rośliny o liściach pływających, rośliny zanurzone) tj. rzęsa sp., mięta nadwodna, niezapominajka błotna, manna mielec, trzcina pospolita, łączeń baldaszkowaty, pałka wąskolistna, tojeść pospolita, czermień błotna, karbieniec pospolity, szczaw lancetowaty, mietlica rozłogowa, przytulia błotna, żabiściek pływający, rdestnica pływająca, rogatek sztywny, wywłócznik okółkowy, turzyce sp., krwawnica pospolita, przetacznik sp., jaskier rozłogowy, psianka słodkogórz, mozga trzciniowa, potocznic wąskolistny, trzcinnik lancetowaty, rdest ziemnowodny, kosaciec żółty. Największy wpływ roślinności wodnej na warunki przepływu obserwuje się w rzekach o głębokości średniej do 2 m. Opisowi powyższemu odpowiadał stan koryta Słudwi przed pogłębieniem.

Rok 2009 to wiosenne roztopy, których wody spłynęły wolno „szorstkim” niepogłębionym korytem rzeki i nie zalały okolicznych łąk, ale też (grudzień 2009 r.) wybranie całej roślinności zanurzonej, roślinności pływającej, a także zniszczenie nabrzeżnych szuwarów. Stan koryta rzeki w styczniu 2011 r. tj. rok po oczyszczeniu koryta rzeki Słudwi nie zapobiegł zalaniu doliny (powódź

grudzień 2010 r. – luty 2011 r.), a fundusze na ten cel (oczyszczenie koryta rzeki i przyspieszenie spływu wód) wydatkowano niepotrzebnie. W kwietniu 2013 r. nie zaobserwowano w korycie rzeki (w rejonie Złakowa Borowego i Kościelnego) roślin zanurzonych, pływających, powietrzno – wodnych na etapie inicjalnym, a przyspieszenie spływu spowodowało zalanie znacznych fragmentów doliny (efekt oczyszczenia koryta – zmniejszenie szorstkości) i przyspieszenie spływu wody. Droga Złaków Kościelny – Łązniki stanowiła dla przyspieszonego spływu wód tamę, co skutkowało długotrwałym zalaniem łąk. Wyjaśnienia podsumowano stwierdzeniem, iż do tej pory stan siedlisk w korycie rzeki Słudwi nie odbudował się do stanu poprzedniego (sprzed pogłębienia), a ponadto dolina Słudwi wymaga opracowania programu gospodarowania zasobami wodnymi, tak alby pogodzić gospodarcze użytkowanie z wymogami ochrony przyrody.

W związku z zebraniem kompletnego materiału dowodowego przewidzianego w przepisach prawa organ zawiadomił w dniu 18 września 2013 r., (pismami znak WSI.512.4.2012.MR.15, WSI.512.4.2012.MR.16), iż wyznacza stronom postępowania termin siedmiu dni do wypowiedzenia się, co do zebranych dowodów, materiałów oraz zgłoszonych żądań oraz pouczył, że po upływie wyznaczonego terminu do zgłaszania uwag, wniosków wyda rozstrzygnięcie w analizowanej sprawie oraz, że wyznacza nowy termin załatwienia sprawy do dnia 31 października 2013 r.

Z zachowaniem przewidzianego w przepisach prawa terminie w siedzibie tutejszego organu pojawili się w dniu 25 września 2013 r. przedstawiciele WZMiUW w Łodzi, którzy zapoznali się z aktami sprawy oraz zgłosili, iż podtrzymują stanowisko Pana Lecha Kaźmierskiego wyrażone przy protokole z dnia 23 kwietnia 2013 r. oraz stwierdzenia pracowników RDOŚ w Łodzi opisane w protokole z dnia 9 lipca 2013 r. Pracownicy WZMiUW w Łodzi zadeklarowali również, iż do połowy października prawdopodobnie ustosunkują się do pisma Pana Sławomira Chmielewskiego z dnia 15 sierpnia 2013 r.

Z udostępnienia akt sporządzono protokół podpisany przez stronę oraz pracownika RDOŚ w Łodzi.

W dniu 7 października 2013 r. z zebraną dokumentacją w sprawie zapoznał się również pan Jan Pisarek – Likwidator Gminnej Spółki Wodnej „Dobrzelin”, który wniósł o pozytywne rozpatrzenie sprawy.

Organ ochrony środowiska biorąc pod uwagę wskazania organu odwoławczego szczegółowo przeanalizował materiał dowodowy i ustalił, co następuje.

Analizując przedmiotowy przypadek organ rozpatrzył rzeczowe zdarzenie w oparciu o wypełnienie kolejno rozpatrywanych w treści tej decyzji przesłanek.

Pierwszą z nich jest spełnienie definicji szkody w środowisku w gatunku chronionym, chronionym siedlisku przyrodniczym kwalifikującej się, jako znacząca negatywna, mierzalna zmiana stanu lub funkcji elementów przyrodniczych, oceniona w stosunku do stanu początkowego, która została spowodowana bezpośrednio lub pośrednio przez działalność prowadzoną przez podmiot korzystający ze środowiska.

Co w szczególności oznacza, że szkoda w środowisku w gatunkach chronionych lub chronionych siedliskach przyrodniczych, powoduje negatywny wpływ na osiągnięcie lub utrzymanie właściwego stanu ochrony tych gatunków lub siedlisk przyrodniczych, z tym, że szkoda w gatunkach chronionych lub chronionych siedliskach przyrodniczych nie obejmuje uprzednio zidentyfikowanego negatywnego wpływu, wynikającego z działania podmiotu korzystającego ze środowiska zgodnie z art. 34 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody lub zgodnie z decyzją o środowiskowych uwarunkowaniach, o której mowa w art. 71 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227 ze zm.).

Drugim elementem środowiska, rozpatrywanym w przedmiotowym postępowaniu, co do którego zgłoszono szkodę w środowisku są wody. Szkoda w wodach definiuje się znaczącym negatywnym wpływem na stan ekologiczny, chemiczny lub ilościowy wód. Te ostatnie kryteria dotyczą wymaganej, jakości wód i odwołują się do nich przepisy ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. – Prawo wodne.

W konsekwencji szkoda dotycząca wód to takie skutki danej działalności, które znacząco wpływają, na jakość wód, ocenianą z różnych punktów widzenia, a niezbędną do wypełniania przez wody założonych dla nich funkcji (takich jak zaopatrzenie w wodę do picia, funkcje rekreacyjne, niezakłócona egzystencja organizmów wodnych).

Należy zaznaczyć, iż zarzuty dotyczące tego parametru nie zostały potwierdzone w procesie ponownego rozpatrzenia sprawy, a rzeka Słudwia nie pełni funkcji rekreacyjnych ani nie jest ujęciem wody pitnej.

Przepisy ustawy stosuje się m.in. do szkód w środowisku spowodowanych przez działalność podmiotu korzystającego ze środowiska stwarzającą ryzyko szkody w środowisku oraz spowodowanych przez inną działalność niż ta, o której mowa w (art. 2 ust. 1 pkt 1), podmiotu korzystającego ze środowiska, jeżeli dotyczą gatunków chronionych lub chronionych siedlisk przyrodniczych oraz wystąpiły z winy podmiotu korzystającego ze środowiska w rozumieniu art. 3 pkt 20 ustawy Prawo ochrony środowiska, prowadzący działalność stwarzającą ryzyko szkody w środowisku.

W przedmiotowym przypadku podmiotem korzystającym ze środowiska to „Spółka Wodna Dobrzelin z/s w Żychlinie w likwidacji”, która zgodnie z art. 164 ustawy Prawo wodne, jako spółka wodna o formie organizacyjnej, działająca co do zasady nie w celu osiągnięcia zysku, zrzeszająca osoby fizyczne lub prawne jest podmiotem prawa, posiadającą osobowość prawną jednostką organizacyjną działającą w celu zaspakajania, wskazanych, potrzeb z zakresu gospodarowania wodami zgodnie ze swoim statutem, która prowadzi działalność inną niż prowadzenie działalności stwarzającej ryzyko w środowisku.

Należy w tym miejscu podkreślić, że odpowiedzialność podmiotu korzystającego ze środowiska, a nieprowadzącego działalności stwarzającej ryzyko jest uzależniona od zaistnienia przesłanki winy

tegoż podmiotu. W celu określenia winy należy rozważyć sposób rozumienia tej winy na gruncie prawa administracyjnego. Na gruncie tej gałęzi prawa brak definicji i jednoznacznych ustaleń, co do jej charakteru. Jedną z dyrektyw wykładni prawa jest przyjęcie racjonalności ustawodawcy.

W omawianym przypadku (powtarzając za organem II instancji) podmiot korzystającym ze środowiska jest również sam Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Łodzi, z którego statutu wynika, iż jest on samorządową jednostką organizacyjną, która wpisuje się dokładnie w art. 3 pkt 20 lit. b ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tj. Dz.U. z 2013.672).

Stosownie do § 4 statutu do zadań WZMiUW w Łodzi należy między innymi: wykonywanie praw właścicielskich w stosunku do wód stanowiących własność Skarbu Państwa istotnych dla rolnictwa oraz pozostałych wód określonych art. 11 ust. 1 pkt. 4 ustawy Prawo wodne, administrowanie wodami (rzeki, kanały, ciekły) i urządzeniami melioracji wodnych podstawowych (wały przeciwpowodziowe, przepompownie, rolnicze zbiorniki retencyjne, budowle hydrotechniczne i inne), pełnienie funkcji inwestora dla zadań inwestycyjnych z zakresu melioracji wodnych podstawowych i szczegółowych, wykonywanie obowiązków związanych z utrzymaniem i konserwacją urządzeń melioracji wodnych podstawowych, rolniczych zbiorników retencyjnych, budowli wodnych. Zatem prace będące przyczyną wniesionego zgłoszenia dotyczącego wystąpienia szkody w środowisku wynikają z obowiązków WZMiUW i są konsekwencją ich realizowania. Natomiast to czy są one prowadzone samodzielnie przez zobowiązanego czy też przez inną osobę na jego zlecenie nie ma wpływu na fakt ponoszonej odpowiedzialności właściciela czy administratora wód będącego inicjatorem tych prac.

Natomiast ewentualne ustalenie czy zleceniobiorca wykonał prace zgodnie z umową czy też wykroczył poza swoje uprawnienia nie może być przedmiotem tego rozstrzygnięcia. Pomiędzy inwestorem a wykonawcą została zawarta umowa cywilno-prawna i dochodzenie roszczeń na jej podstawie może odbywać się przed sądem powszechnym.

W świetle tych zapisów należy, uznać obydwie podmioty za podmioty korzystające ze środowiska i zastosowanie ma tutaj art. 12 ust. 1 ustawy szkodowej, według którego jeżeli bezpośrednie zagrożenie szkodą w środowisku lub szkoda w środowisku zostały spowodowane przez więcej niż jeden podmiot korzystający ze środowiska, odpowiedzialność tych podmiotów za podejmowanie działań zapobiegawczych i naprawczych jest solidarna.

W/w artykuł przewiduje również wyłączenie władającego powierzchnią ziemi (tu administratora rzeki WZMiUW) spod odpowiedzialności w sytuacji, gdyby niezwłocznie po uzyskaniu wiedzy o bezpośrednim zagrożeniu szkodą w środowisku lub szkodzie w środowisku dokonałby on zgłoszenia na podstawie art. 24 przedmiotowej ustawy, obowiązku tego jednakże nie dopełnił.

Powracając do podstawowego zagadnienia, jakim jest rozstrzygnięcie czy w przedmiotowym przypadku (według obecnego stanu wiedzy) nastąpiła negatywna, mierzalna zmiana stanu lub funkcji elementów przyrodniczych, oceniona w stosunku do stanu początkowego, która została spowodowana bezpośrednio lub pośrednio przez działalność prowadzoną przez podmiot korzystający ze środowiska

mająca negatywny wpływ na osiągnięcie lub utrzymanie właściwego stanu ochrony tych gatunków lub siedlisk przyrodniczych przy wykluczeniu uprzednio zidentyfikowanych negatywnych wpływów wynikających z innych przepisów oraz w oparciu o spełnienie kryteriów jej wystąpienia w kontekście rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 30 kwietnia 2008 r. w sprawie kryteriów oceny wystąpienia szkody w środowisku (Dz. U. Nr 82, poz. 501) należy odnieść się do ustaleń poczynionych podczas oględzin terenu, które odbyły się w dniach 23 kwietnia 2013 r. oraz 9 lipca 2013 r. w obecności stron postępowania, argumentów przytoczonych przez strony, a także literatury fachowej.

Tutejszy organ po przeanalizowaniu warunków, jakie zostały narzucone jego decyzją z dnia 24 maja 2010 r., znak RDOŚ-10-WSI-6622-d-10-72/10/mr oraz stan, do jakiego miało zostać przywrócone środowisko naturalne w obrębie rzeki Słudwi bazując na procesach samoregulacji, które wystąpiły w tym okresie w przyrodzie (w czasie następnych 4 lat po zgłoszeniu szkody) stwierdził (na podstawie oględzin terenu), iż na przedmiotowym terenie nastąpiło, co najmniej częściowe zniwelowanie efektów przeprowadzonych prac konserwacyjnych:

- na odcinku od mostu w Złakowie Kościelnym do kładki w Złakowie Kościelnym stwierdzono przywrócenie układu linii brzegowej rzeki Słudwi do stanu zbliżonego do naturalnego z pełnym odtworzeniem pasów ektonowej roślinności przybrzeżnej takiej, jako roślinność przybrzeżna trawiasta i welonowa z kielisznikiem, zaroślowa, trzcina, pokrzywa zwyczajna. W korycie rzeki zaobserwowano strzałkę wodną, w chwili oględzin nie zaobserwowano urobku pochodzącego z pogłębienia rzeki.
- całość tego materiału została porośnięta samoistnie roślinnością charakterystyczną dla tego terenu.
- na skutek pracy wody stromizny uległy załamaniu, przez co brzeg stał się łagodniejszy.
- dno rzeki porośnięte zostało gęsto roślinnością zanurzoną stwarzającą doskonałe siedlisko dla organizmów wodnych.
- w rejonie mostu w Złakowie Borowym roślinność przybrzeżna uległa samoczynnemu odtworzeniu z gatunków charakterystycznych dla strefy brzegowej.
- na skutek wysokich stanów wód brzegi rzeki uległy załamaniu, przez co powstał łagodny kąć pochylenia.
- dno rzeki porośnięte zostało roślinnością zanurzoną, a roślinność przybrzeżna wkroczyła w koryto rzeki, przez co urozmaiciła linię brzegową.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż ciągle jeszcze odtwarzające się elementy środowiska nie mogą być zakwalifikowane już, jako uszczerbek mający znaczący negatywny wpływ na osiągnięcie lub utrzymanie właściwego stanu ochrony tych gatunków lub siedlisk przyrodniczych, a tym samym nie jest to zniszczenie lub uszkodzenie siedliska gatunku chronionego definiowane, jako pogorszenie stanu lub funkcji populacji gatunku chronionego na terenie gminy lub województwa, kraju, regionu biogeograficznego lub Wspólnoty Europejskiej.

Biorąc pod uwagę rozbieżność stanowisk przedstawionych przez zgłaszającego oraz przez ocenę stanu środowiska stwierdzoną przez pracowników RDOŚ w Łodzi zgodzić się należy ze zgłaszającym, że stan środowiska przyrodniczego związanego z rz. Słudwią nie jest identyczny ze stanem sprzed przeprowadzenia robót melioracyjnych, to jednak niewątpliwym jest fakt, że składniki przyrodnicze koryta rzeki Słudwi ulegają naturalnym procesom zmierzającym do przywrócenia stanu zbliżonego do pierwotnego. Stwierdzona erozja brzegowa powodująca łagodzenie spadków skarp rzeki oraz ponowna sukcesja roślin, w tym dennych, zanurzonych i przybrzeżnych powodują stopniowe przywracanie równowagi przyrodniczej w korycie rzeki.

Zwrócić należy również uwagę na fakt, iż mimo przeprowadzenia robót melioracyjnych rzeka w trakcie wiosennych roztopów i długotrwałych opadów nadal zalewa przyległe łąki. Fakt ten winien być łączony nie tylko z warunkami atmosferycznymi i przekrojem poprzecznym rzeki, ale również z morfologią całej doliny rzecznej. Zgodnie z mapami topograficznymi zamieszczonymi na portalu www.geoportal.gov.pl ukształtowanie dna doliny Słudwi jest zmienne. W rejonie m. Złaków Borowy dolina jest zwężona, a koryto rzeki wcięte. W dół rzeki dno doliny staje się szerokie i płaskie osiągając największą szerokość na wysokości wsi Złaków Nowy i Złaków Kościelny. Niebagatelną rolę w układzie hydrologicznym doliny ma grobla przecinająca dolinę w poprzek prowadząc drogę gminną ze Złakowa Kościelnego do m. Łązniki. W czasie wylewów powoduje ona tamowanie przepływów powierzchniowych przez niemal cały przekrój doliny ograniczając go jedynie do przekrojów obiektów mostowych i przepustów. Wezbrana woda zalewając dolinę wypełnia wszelkie zagłębienia terenu, w tym liczne doły potorfowe itp., które stanowią istotne miejsce rozrodcze dla płazów. Należy zwrócić uwagę, że wbrew opinii zgłaszającego miejscem koncentracji płazów nie jest koryto rzeki, a wszelkie zagłębienia terenu wypełnione wodą, w tym występujące okresowo. Warunki, panujące w wodach stojących w porównaniu z nurtem rzeki są znacznie korzystniejsze dla płazów. Chodzi tu o prąd wody oraz jej termikę. Płytkie zastoiska wody bardzo szybko nagrzewają się, przez co inkubacja skrzeku jest skuteczniejsza, zaś brak przepływu nie powoduje rwania skrzeku, czy nie stanowi bariery ruchowej dla kijanek. Należy zwrócić uwagę, że okresowo zalewane łąki stają się miejscem masowego lęgu owadów, m.in. ochotkowatych (Chironomidae), chrzączek (Trichoptera), czy komarów (Culicidae) i części bąków (Tabanidae), które stanowią niewątpliwie istotną część diety płazów, a co z kolei przekłada się na warunki bytowe tej grupy kręgowców.

Dolina rzeki Słudwi stanowi istotne miejsce koncentracji ptaków (szczególnie wodno-błotnych) w trakcie sezonowych migracji. Na potrzeby oceny stanu siedlisk ptaków przeanalizowano dane dotyczące wielkości populacji migrujących i lęgowych pochodzące z Dokumentacji planu zadań ochronnych dla obszaru specjalnej ochrony ptaków Doliny Przysowy i Słudwi PLB100003. Analizie poddano informacje zawarte w standardowym formularzu danych (SDF) obszaru wg stanu na lipiec 2011 r. oraz dane SDF zaktualizowanego opublikowanego w październiku 2012 r. SDF z 2011 r. został opracowany przez p. Sławomira Chmielewskiego z Mazowiecko-Świętokrzyskiego Towarzystwa Ornitologicznego oraz p. Macieja Szczygielskiego z Biura Urządzania Lasu i Geodezji

Leśnej Oddział w Warszawie. W SDF z 2012 r. jako osoby zbierające informacje wymieniono również p. Sławomira Chmielewskiego i p. Macieja Szczygalskiego. W obu SDF-ach powierzchnia obszaru jest jednakowa, zaś w przypadku części gatunków zaobserwowano istotne zmiany. I tak dla gęsi białoczelnej (*Anser albifrons*) populację migrującą w 2011 r. określono na 17.000-20.000 zaś w 2012 r. na 36.000-40.000 osobników, dla żurawia (*Grus grus*) populację migrującą w 2011 r. określono na 100 zaś w 2012 r. na 110-270 osobników, dla gęgawy (*Anser anser*) populację migrującą w 2011 r. określono na 700 zaś w 2012 r. na 1600 osobników, dla bataliona (*Philomachus pugnax*) populację migrującą w 2011 r. określono na 950 zaś w 2012 r. na 1800 osobników, dla gęsi zbożowej populację migrującą w 2011 r. określono na 1600 zaś w 2012 r. na 1700 osobników. Analiza ww. danych o występowaniu ptaków w większości przypadków nie wykazała różnic, zaś w części (jak wyżej) stwierdzono istotny wzrost populacji. Należy zauważyć, że dane wprowadzone do SDF zgodnie z przyjętą metodyką należy traktować jako dane statystyczne (pochodzące z wielu prób) oraz wieloletnie – szczególnie dane wykorzystane do SDF z 2011r. Analizując powyższe należy stwierdzić, że choć działania podjęte przez Spółkę Wodną w Dobrzelinie należą do negatywnie oddziałujących na środowisko przyrodnicze, to jednak w odniesieniu do gatunków ptaków nie zaobserwowano znaczących ubytków w liczebności populacji. Należy podkreślić, że stwierdzone tendencje wzrostowe w populacjach w żadnej mierze nie mogą być interpretowane w sposób wskazujący, że przeprowadzenie robót wpłynęło na wzrost populacji.

W trakcie prowadzonych oględzin terenu w odniesieniu do ogólnego stanu siedlisk przyrodniczych w obrębie koryta rzeki Słudwi stwierdzono istotną regenerację roślinności. Należy zauważyć, że w ciągu 3 lat od zgłoszenia szkody stan siedlisk nadrzecznych poprawił się na tyle, że brak jest śladów składowania urobku z dna rzeki. Proces ten jest naturalny i spontaniczny. Jego intensywność wskazuje, że w perspektywie najbliższych 5-8 lat osiągnięty stan będzie zadowalający. Podjęcie jakichkolwiek działań naprawczych w obrębie koryta rzeki wymuszałoby zniszczenie zregenerowanego częściowo brzegu, a co za tym idzie zaprzepaszczenie 3`lat najkorzystniejszych, bo naturalnych i spontanicznych zmian. W ocenie tutejszego organu na tym etapie naturalizacji rz. Słudwi podejmowanie działań naprawczych wiązać się będzie ze znaczącą ingerencją w środowisko. Dlatego w ocenie RDOŚ w Łodzi należy wykorzystać naturalną zdolność środowiska do naturalizacji jako najlepszy sposób naprawy siedlisk związanych z korytem rz. Słudwi.

Należy jednakże zgodzić się ze stanowiskiem Pana Sławomira Chmielewskiego, iż dolina Słudwi wymaga opracowania programu gospodarowania zasobami wodnymi, tak alby pogodzić gospodarcze użytkowanie z wymogami ochrony przyrody, cele takie zostały (określono istniejące i potencjalne zagrożenia) zidentyfikowane i dla zachowania właściwego stanu ochrony gatunków zwierząt i ich siedlisk będących przedmiotami ochrony ustalono 10 letni plan zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 Doliny Przysowy i Słudwi PLB100003, zwanego dalej „obszarem Natura 2000” ustanowionym zarządzeniem Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Łodzi i Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie z dnia 26 sierpnia 2013 r. w sprawie ustanowienia planu zadań

ochronnych dla obszaru Natura 2000 Doliny Przysowy i Słudwi PLB100003 opublikowanego w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego z dnia 28 sierpnia 2013 r., poz. 4131 oraz w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego z dnia 28 sierpnia 2013 r., poz. 9410.

Plan ten przewiduje przygotowanie w terminie 3 lat od wejścia w życie planu zadań ochronnych programu gospodarowania wodami obejmującego teren obszaru Natura 2000 Doliny Przysowy i Słudwi, mającego na celu ustalenie działań zmierzających do utrzymania właściwych warunków wodnych pozwalających na użytkowanie gospodarcze i zachowanie wartości przyrodniczych (siedliska) w całym obszarze. Program ten powinien zakładać budowę obiektów piętrzących wodę w taki sposób, aby w sposób minimalny ingerować w środowisko przyrodnicze.

Podmiotami odpowiedzialnymi za wykonanie tych działań będą Regionalne Dyrekcje Ochrony Środowiska w Łodzi i w Warszawie na zasadzie porozumienia, we współdziałaniu z Wojewódzkimi Zarządami Melioracji i Urzędzeń Wodnych w Łodzi i Warszawie.

W toku postępowania ustalono zmianę stanu faktycznego polegającą na postępującej naturalnej, najkorzystniejszej dla środowiska formie działań naprawczych związanej z samoistną regeneracją elementów środowiska tj. samoczynnym procesem zarastania się dolin rzecznej roślinnością miejscową w wyniku czego ulegają odtworzeniu poprzednie warunki siedliskowe.

Ustalono, iż dolina rzeki Słudwi jest w głównej mierze porastana przez spontanicznie rozwijającą się roślinność typową dla zbiorowisk wodnych (strzałka wodna), a tempo procesu sukcesji ze względu na wcześniejsze występowanie tam innej biocenozy i łatwość dyspersji części gatunków szuwarowych jest procesem szybkim. Przedmiotowe rowy melioracyjne ulegają szybkiemu zarastaniu m.in. przez roślinność zaroślową.

Roślinność ta posiada szeroką amplitudę ekologiczną, zdolność olbrzymiej ekspansywności i dynamiki, a jej zbiorowiska w zależności od kierunku sukcesji mogą wykazywać duże zróżnicowanie pod względem florystycznym. Ponadto równie szeroka jest skala siedlisk wspomnianej fitocenozy pod względem żyzności wód i rodzaju podłoża. Dzięki bardzo wysokiej produktywności ekologicznej agregacje tej roślinności są ważnym czynnikiem przekształcania środowiska i odgrywają wielką rolę w sukcesyjnych procesach zbiorników wodnych, zarówno sztucznych jak i naturalnych.

Nawiązując do powyższej charakterystyki zbiorowiska szuwaru trzcinowego można stwierdzić, że jest to jedno z pierwszych stadiów sukcesyjnych, które zapoczątkuje proces samoistnego odnawiania się poprzednich warunków biotycznych i abiotycznych. Na podstawie zaobserwowanego kierunku sukcesji można przypuszczać, że odtworzone zostaną poprzednie warunki siedliskowe konieczne do życia dla gatunków zwierząt utraconych w wyniku przeprowadzenia prac melioracyjnych.

Należy jednakże podkreślić, że daną sprawę administracyjną (również tę prowadzoną na gruncie ustawy o zapobieganiu szkodom) tworzy swego rodzaju relacja "prawo – fakt", która jest zmienna w czasie. Tak rozumiana sprawa podlega rozpatrywaniu podczas wykonywania czynności jurysdykcyjnych, bowiem sfera faktów, która tę sprawę wyznaczyła, jest w czasie tych czynności ustalana (potwierdzona lub weryfikowana) a sfera prawna – interpretowana i stopniowo

konkretyzowana. W tym przypadku decyzja zobowiązująca podmiot korzystający ze środowiska do przedsięwzięcia określonych działań zapobiegawczych bądź naprawczych jest tzw. aktem deklaratoryjnym. Przedmiotem postępowania jest w takich przypadkach stwierdzenie w sposób prawnie wiążący konsekwencji prawnych związanych z zaistnieniem określonego stanu faktycznego czy prawnego, z którym ustawodawca wiąże określone prawa i obowiązki pewnych podmiotów powstające *ex lege* w momencie jego realizacji. Celem takiego aktu nie jest ukształtowanie stosunku materialnoprawnego, ale autorytatywne ustalenie, iż stosunek taki zaistniał.

Za bezprzedmiotowe uznać trzeba postępowanie, w trakcie, którego ustalono, że nie istnieje jeden z elementów stosunku materialno prawnego tj. stan faktyczny opisany w hipotezie normy prawnej, ustalona treść normy prawnej oraz podmiot korzystający ze środowiska. Związek obowiązku z obszarem, na którym wystąpiła szkoda jest „intensywny” tzn. pozostaje w bardzo ścisłej łączności tak, iż w zaistniałej sytuacji, kiedy przestaje istnieć szkoda wyrażająca się poprzez zregenerowanie się istotnych elementów tego obszaru warunkujących istnienie szkody postępowanie staje się bezprzedmiotowe.

W kwestii celowości prowadzenia dalszego postępowania (ponowne rozpatrzenie sprawy) w sprawie, wg art. 105 § 1 k.p.a. postępowanie administracyjne ulega umorzeniu tylko wtedy, gdy postępowanie to z jakichkolwiek przyczyn stało się bezprzedmiotowe. Wobec tego, rozumując z przeciwności (wnioskując *a contrario*) postępowanie może toczyć się jedynie w sytuacji, kiedy ma swój "przedmiot". Innymi słowy z bezprzedmiotowością postępowania mamy do czynienia wówczas, gdy w sposób oczywisty organ stwierdzi brak podstaw prawnych i faktycznych do merytorycznego rozpatrzenia sprawy.

W związku z powyższym, postępowanie (ponowne rozpatrzenie sprawy) w sprawie wydania decyzji zobowiązującej podmiot korzystający ze środowiska do przeprowadzenia działań naprawczych stało się bezprzedmiotowe.

Reasumując powyższe orzeczono jak w sentencji.

POUCZENIE

Od niniejszej decyzji przysługuje odwołanie do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska za pośrednictwem Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Łodzi w terminie 14 dni od daty jej otrzymania.



Z up. Regionalnego Dyrektora
Ochrony Środowiska w Ł.
Andrzej Wiercioch
Regionalny Konserwator Pr.

Otrzymują:

1. Pan Jan Pisarek – Likwidator Gminnej Spółki Wodnej „Dobrzelin”,
2. Mazowiecko – Świętokrzyskie Towarzystwo Ornitologiczne, ul. Radomska 7, 26 – 670 Pionki,
3. Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Łodzi, ul. Solna 14, 91 – 423 Łódź,
4. a/a

Do wiadomości:

- 1) WIOŚ w Łodzi.